

Sygn. akt III UK 573/19

POSTANOWIENIE

Dnia 15 grudnia 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dawid Miąsik

w sprawie z odwołania K. J.
od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w W.
o wysokość emerytury,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w dniu 15
grudnia 2020 r.,
na skutek skargi kasacyjnej odwołującego się od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 30 października 2018 r., sygn. akt III AUa (...),

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 30 października 2018 r., III AUa (...) Sąd Apelacyjny w (...) oddalił apelację K. J. (wnioskodawca) wniesioną od wyroku Sądu Okręgowego w W. z 18 maja 2018 r., VIII U (...), zmieniającego decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, Oddział w W. (organ rentowy) przez przyznanie wnioskodawcy prawa do ponownego przeliczenia emerytury według wskaźnika podstawy wymiaru, wynoszącego 97,36% oraz ustalającego wnioskodawcy emeryturę w kwocie 2.102,77 zł.

W sprawie ustalono, że wnioskodawca pracował jako monter telekomunikacyjnych urządzeń stacyjnych. Z angaży w aktach osobowych wnioskodawcy wynikało, że w latach 1962-1967 wnioskodawca miał ustaloną godzinową stawkę wynagrodzenia. Dokumenty te nie zawierają informacji o ilości przepracowanych przez wnioskodawcę godzin w danym okresie. Wnioskodawca

był zatrudniony w pełnym wymierze czasu pracy, co oznacza, że pracował co najmniej 8 godzin w dni robocze i 6 godzin w soboty. Sądy orzekające w sprawie nie znalazły podstawy do przyjęcia, że wnioskodawca pracował w systemie akordowym. Nie przesądzało o tym świadectwo pracy wystawione przez następcę prawnego wnioskodawcy, gdyż brakuje w nim danych w przedmiocie norm pracy i stawek akordowych obowiązujących w zakładzie pracy. W oparciu o tak ustalony stan faktyczny i opinię biegłego, Sąd Okręgowy uznał, że wnioskodawcy przysługuje wskaźnik wysokości podstawy emerytury wyższy o 1,35% od przyjętego przez organ rentowy i uwzględnił częściowo odwołanie, a Sąd Apelacyjny utrzymał w mocy rozstrzygnięcie Sądu Okręgowego oddalając apelację wnioskodawcy.

Powyższy wyrok Sądu Apelacyjnego został zaskarżony przez wnioskodawcę skargą kasacyjną w całości. Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania został oparty na przesłance występowania w sprawie istotnego zagadnienia prawnego oraz potrzeby wykładni przepisów budzących poważne wątpliwości i wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów. W ocenie wnioskodawcy w sprawie istotne jest ustalenie wskaźnika podstawy wymiaru emerytury oraz ustalenie wysokości przysługującej mu emerytury. Zdaniem wnioskodawcy Sąd drugiej instancji dopuścił się naruszenie zasady wykładni prawa procesowego, a konkretnie art. 6 k.c., art. 227 i 232 k.p.c. przez odrzucenie dowodów przemawiających za przyjęciem, że wnioskodawca pracował w systemie akordowym.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie kwalifikował się do przyjęcia celem jej merytorycznego rozpoznania.

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje 3 potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (pkt 4).

W związku z tym wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w powołanym przepisie, a jego uzasadnienie zawierać argumenty świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi.

Wnioskodawca powołuje się na występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego, jednakże takiego zagadnienia prawidłowo nie formułuje. Sformułowanie istotnego zagadnienia prawnego w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. powinno przybrać postać porównywalną z formułowaniem zagadnienia prawnego budzącego poważne wątpliwości, o którym stanowi na przykład art. 390 § 1 k.p.c. Chodzi więc o przedstawienie wyraźnych wątpliwości co do określonego przepisu lub zespołu przepisów, albo szerzej i bardziej ogólnie - wątpliwości co do pewnego uregulowania prawnego. Z przedstawionego przez wnoszącego skargę istotnego zagadnienia prawnego musi jednak wynikać, jaki jest konkretny problem prawny, na czym polegają istotne wątpliwości (na przykład interpretacyjne). Sformułowane zagadnienie powinno zatem odwoływać się w sposób generalny i abstrakcyjny do treści przepisu, który nie podlega jednoznacznej wykładni, a którego wyjaśnienie przez Sąd Najwyższy przyczyni się do rozwoju jurysprudencji i prawa pozytywnego (postanowienia Sądu Najwyższego: z 4 lutego 2000 r., II CZ 178/99, OSNC 2000 nr 7-8, poz. 147; z 16 kwietnia 2008 r., I CZ 11/08, LEX nr 393883). Wnioskodawca nie spełnił powyższych wymagań, gdyż nie sformułował żadnego zagadnienia prawnego. Powołał się jedynie na tę przesłankę przedsądu, by następnie wyrazić stanowisko polemizujące z ustaleniami i ich oceną prawną, dokonaną przez Sądy pierwszej i drugiej instancji.

Także gdy idzie o potrzebę wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości, to nie zostały przedstawione argumenty przekonujące o tym, że skarga powinna zostać przyjęta do rozpoznania przez Sąd Najwyższy. Nie sprecyzowano wykładni jakich przepisów domaga się wnioskodawca. Wnioskodawca nie wskazał, na czym jego zdaniem polegają poważne wątpliwości ani nie przedstawił rozbieżności występujących w orzecznictwie sądów. Potrzeba wykładni przepisów prawnych występuje, jeżeli co do konkretnego przepisu prawnego brak jednolitej lub utrwalonej judykatury, zwłaszcza judykatury Sądu

Najwyższego albo też przyjęta i dominująca wykładnia jest oczywiście błędna lub kontrowersyjna. Skarżący powinien bądź to wskazać argumentację przemawiającą za zmianą dotychczasowej wykładni, bądź też wykazać, że dany przepis prawny, chociaż budzi poważne wątpliwości, nie doczekał się wyjaśnienia i powinien zostać zinterpretowany przez Sąd Najwyższy. Inaczej rzecz ujmując, potrzeba wykładni przepisu budzącego poważne wątpliwości lub wywołującego rozbieżności w orzecznictwie sądów (art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c.) zachodzi wtedy, kiedy jego niejednolita wykładnia wywołuje wyraźnie wskazane przez skarżącego rozbieżności w orzecznictwie bądź kiedy przepis ten nie doczekał się wykładni w kierunku wskazywanym przez skarżącego (postawienia Sądu Najwyższego: z 13 czerwca 2008 r., III CSK 104/08, LEX nr 42436; z 15 października 2002 r., II CZ 102/02, LEX nr 57231).

Niezależnie od powyższych wad konstrukcyjnych stwierdzić należy, że twierdzenia wnioskodawcy pozostają w sprzeczności z ustaleniami Sądów co do sposobu i wymiaru czasu pracy wnioskodawcy. Wbrew stanowisku wnioskodawcy Sąd Apelacyjny nie uznał, że wnioskodawca pracował w trybie akordowym, a jedynie stwierdził, że z dowodów przedstawionych w sprawie nie wynika, by w stosunku do wnioskodawcy tryb akordowy był stosowany. Samo stwierdzenie o akordowym systemie pracy zawarte w świadectwie pracy wydanym przez następcę prawnego pracodawcy wnioskodawcy, bez szczegółowych zapisów co do stawki i norm pracy akordowej nie może podważyć jednoznacznych dokumentów, z których wynika, że dla wnioskodawcy ustalona była w spornym okresie stawka godzinowa, na podstawie której biegły wyliczył korzystniejszy niż organ rentowy wskaźnik wysokości podstawy emerytury. Twierdzenia wnioskodawcy stanowią więc niedopuszczalną w postępowaniu kasacyjnym polemikę z ustaleniami stanu faktycznego sprawy.

Mając na względzie powyższe, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.